

Nie słabnie aktywność sił wyzwoleniczych

W Wietnamie Południowym nie słabną akcje partyzantów. W ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek ostrzelali oni 15 obiektów nieprzyjacielskich raniąc lub zabijając 56 żołnierzy wroga. Pociski partyzanckie spadły m. in. na pozycje amerykańskie i południowowietnamskie 30 km na południowy wschód od stolicy Wietnamu Południowego. Do starć między siłami wyzwoleniczymi i oddziałami agresora doszło także w prowincji Quang Nam oraz w delcie Mekongu.

Bombowce strategiczne „B-52” dokonały tylko jednego na lotu w niedzielę — w rejonie byłej bazy Khe Sanh w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. PAP

Sekretarz stanu USA o „wietnamizacji” wojny

Sekretarz stanu USA Rogers, wystąpił w niedzielę przed kamerami telewizyj, poświęcając znaczną część swojej wypowiedzi problemowi wietnamskiemu. Podobnie jak i w poprzednich przemówieniach, Rogers również i tym razem nie wymienił żadnych konkretnych terminów wycofania całego kontyngentu wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. Próbował on wprowadzić w błąd swoje audytoryum wypowiedziami, twierdząc demagogicznie, że „pierwsza faza” tzw. polityki „wietnamizacji” przewiduje jakoby „niebranie udziału” przez wojska amerykańskie w lądowych operacjach wojennych, których ciężar przejmują obecnie wojska marionetkowe. (PAP)

Rozmowy w sprawie rządu koalicyjnego we Włoszech

Przywódcy 4 włoskich partii politycznych oświadczyli w poniedziałek, że następnego dnia zbiorą się w siedzibie kierownictwa chrześcijańskiej demokracji, by kontynuować rozmowy w sprawie utworzenia rządu koalicyjnego.

Jak wiadomo, rozmowy takie prowadzi chrześcijańska demokracja, socjaliści, socjaldemokraci i republikanie. Partie te mają 365 mandatów w 630 miejscowej izbie deputowanych.

Chrześcijańska demokracja, największa partia polityczna we Włoszech ma 265 mandatów. (PAP)

25 LAT TEMU

SOBOTA 20 STYCZNIA 1945 ROKU.

Wyzwolenicza ofensywa Armii Radzieckiej dotarła na teren Wielkopolski!

Wojska 1 armii pancerniej gwardii generała Katukowa — działające w awangardzie centralnego zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego marszałka Żukowa — zakończyły przeprawę przez Wartę pod Uniejowem i podjęły gwałtowne natarcie w kierunku Poznania. 8 korpus zmechanizowany gwardii pułkownika Driemowa wyzwolił Konin i ponownie sforsował Wartę, kontynuował pościg ku Wrześni. Jednocześnie 11 korpus pancerny gwardii pułkownika Babadżaniana wyzwolił Kolo. Podczas gdy natarcie na miasto prowadziły od strony Dąbia oddziały piechoty zmotoryzowanej, jedna z brygad pancernych, po przeprawieniu się przez Wartę, utworzyła zasadzkę w cieśninie leśnej pod Kościelcem. Wpadły w nią, ulegając zniszczeniu, uciekające z Kola oddziały elitarniej dywizji niemieckich grenadierów pancernych „Brandenburg”.

Nocą na 20 stycznia dotarły pod Kłodawę od strony Kutna czolowe oddziały 1 samodzielny korpusu zmechanizowanego generała Kriwoszeina (podporządkowanego dowódcy 2 armii pancerniej gwardii generałowi Bogdanowowi). Ponieważ natarły na opór garnizonu niemieckiego, do wyzwolenia tego miasta (jeszcze 20 stycznia) zostały wydzielone oddziały 35 i 37 brygad zmechanizowanych. Natomiast główne siły korpusu, w tym 219 brygada pancerna i 19 brygada zmechanizowana obeszły miasto i kontynuowały pościg wyzwalając Izbicę Kujawską, Sompolno, Kleczew oraz Slesin. Tu powstrzymał je na kilkanaście godzin niedostatek paliwa, jako że transporty jego nie nadążały za oddziałami bojowymi, nacierającymi z szybkością do 70 kilometrów na dobę. Ale wydzielony do kontynuowania w kierunku północno-zachodnim 6 pułk czołgów, wraz z użitymi jako desant pododdziałami fizylierów, już w godzinach południowych dotarł do linii kolejowej Gniezno — Inowrocław. Wywołało to panikę wśród Niemców, opuszczających pośpiesznie Poznań. Wieczorem wraz z ucieczką hitlerowskiego namiestnika w „Kraju Warty” gauleitera Greisera nastąpiła samolikwidacja władz okupacyjnych.

Przez południowy skraj Poznańskiego prowadziły forsowne natarcie — najczęściej na przelaj — armie pancerne 1 Frontu Ukraińskiego. Albo przebiegały się ku Odrze w rejonie Ścinawy, albo z rejonu Rychtalu dokonywały zwrotu na południe, dla przeprowadzenia manewru w kierunku Opola, ratującego górnośląski okręg przemysłowy.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
20
STYCZNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 16 (8060)
Cena 50 gr

Izraelskie prowokacje wobec ZRA przybierają na sile

Celem ataków również obiekty cywilne

Wiceprezydent ZRA Anwar Sadat w czasie przemówienia na wiecu w Górnym Egipcie oświadczył w niedzielę, że Egipt powinien być przygotowany na intensyfikację działań wojskowych i prowokacji ze strony agresora izraelskiego.

Dodał on, że najbliższy etap walki z okupantem może być najtrudniejszym od czasu agresji izraelskiej z czerwca 1967 r. Sadat stwierdził, że w najbliższym czasie utworzone zostaną w Egipcie tzw. obywatelskie komitety obrony służące pomocą regularnym jednostkom wojskowym.

Na wiecu tym wystąpił także gen. Salah Mohsen, dowódca ludowej armii obrony. Wyjaśnił on zebrany rolę, jaką pełnić mają jednostki obrony cywilnej u boku regularnej armii. Zapowiedział rów-

nież podjęcie na szeroką skalę ćwiczeń wśród ludności cywilnej.

Agencje prasowe donoszą z Kairu, że w ostatnich dniach przywódcy tego kraju wyjaśniają ludności na wiecach sytuację, jaka powstała w wyniku nasilających się prowokacji Izraela.

Korespondent AFP pisze, że w niedzielę po raz pierwszy od czasu izraelskiej agresji z czerwca 1967 r. odezwały się syreny alarmowe na jednym z przedmieść stolicy ZRA. Tym razem izraelskie samoloty dotarły na 10 km od Kairu, usiłując bez powodzenia atakować obiekty o charakterze militarnym.

Od pewnego czasu komentatorzy zachodnich agencji prasowych zwracają uwagę, że Izrael prowadzi wyraźną politykę eskalacji działań prowokacyjnych przeciwko ZRA. Nasilenie ich rozpoczęło się w lipcu ub. roku. Według ostatnich doniesień, celem soldateski izraelskiej jest rozszerzenie frontu na którym dochodzi do prowokacji dokonywanie ich nie tylko na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego, ale także w głębi pozycji zajmowanych przez wojska egipskie, a wreszcie stałe ponawianie tych samych prowokacji w coraz krótszych odstępach czasu. Izrael prowadzi te politykę nie bacząc na wciąż rosnące własne straty i co raz silniejszą obronę wojsk ZRA.

W celach wyraźnie propagandowych Izraelczycy podjęli ostatnio akcje o charakterze eskalacyjnym próbując bombardować obiekty nie tylko wojskowe, ale również przemysłowe, a nawet wyraźnie cywilne coraz bliżej Kairu. W akcjach tych stracili już kilkanaście maszyn. (PAP)

IX Zjazd wielkopolskiego TPPR

W niedzielnych obradach IX Wojewódzkiego Zjazdu TPPR uczestniczyło 250 delegatów, wzięli w nim udział również przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, organizacja społecznych i młodzieżowych oraz konsul ZSRR W. Odinokow i przedstawiciel Północnej Grupy Wojsk Radzieckich płk N. Diejew.

W referacie Jerzy Kusiak przypomniał m. in. warunki, w jakich przed 25 laty pow-

Na zdjęciu: Konsul ZSRR W. Odinokow (od lewej) przekazuje przewodniczącemu IX Wojewódzkiego Zjazdu TPPR L. Józefowi portret Lenina. U dołu od prawej — J. Kusiak oraz przedstawiciel ZG TPPR S. Jung. Fot. — K. Przychodźki

stawali w Poznaniu i Wielkopolsce pierwsze koła TPPR i różne formy działania Towarzystwa w ciągu ćwierćwiecza. Sumując okres ostatniej kadencji, wysoko ocenił pracę Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego oraz Komisji Studenckiej. Wśród najlepiej pracujących wymienili zarządy: Miejski i dzielnicowy w Poznaniu, powiatowe w Nowym Tomyślu, Gnieźnie, Gościniu, Lesznie, Ostrowie, Wągrowcu, Jarocinie, Środzie, Piśle, Pleszewie, Wrześni, Kaliszu i Rawiczu. Referat omawiał też szczegółowo przygotowania do obchodów 100 rocznicy urodzin Lenina.

Po przemówieniu sekretarza KW PZPR C. Kończala oraz przekazaniu pozdrowień i życzeń dalszych sukcesów przez W. Odinokowa i N. Diejewa rozwinęła się wielogodzinna dyskusja nad nowym programem działania Towarzystwa.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz Zarządu Wojewódzkiego. Przewodniczącym został poseł na Sejm PRL Tadeusz Kwaśniewski, a wiceprzewodniczącymi Leon Józefowicz, Stanisław Kostrzyński i Jerzy Kusiak. (mol)

bazy połowowo-przetwórczej w Sudanie. Baza ma być położona na śródlądziu, nad wielkim jeziorem zaporowym utworzonym przez przegrodzenie Nilu w pobliżu Chartumu.

Cyklon nad Australią

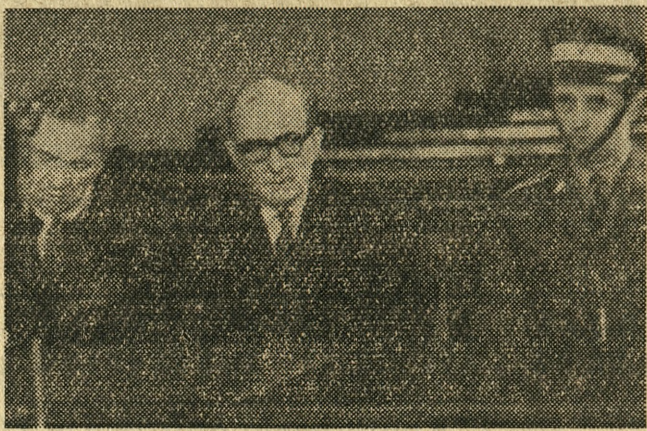
W poniedziałek nad północno-wschodnią Australią szalał potężny cyklon „Ada”. Spowodował on śmierć dwóch osób. Wiele zostało rannych.

Najbardziej ucierpiał miasto MacKay. Strumienie wody zalały jego ulice.

Wymiana programów radia i TV

Do Moskwy przybyła delegacja Związku Francuskiego Radia i Telewizji z dyrektorem generalnym J. de Bressonem, by omówić z przedstawicielami Komitetu do spraw Radia i Telewizji ZSRR plan wymiany programów na rok bieżący. Plan ten przewiduje m. in. wspólne przygotowanie przez obie instytucje audycji radiowych i telewizyjnych poświęconych setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina w kwietniu 1970 roku.

Proces agenta wywiadu USA



Przed sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Poznaniu rozpoczął się wczoraj proces agenta wywiadu amerykańskiego Gerarda Cichego (na zdjęciu w środku). W pierwszym dniu rozprawy, po odczytaniu aktu oskarżenia G. Cichego odpowiadał na pytania zespołu sędziowskiego. (O przebiegu wczorajszego dnia rozprawy piszemy na str. 2)

S. Jędrzychowski w woj. szczecińskim

W poniedziałek przybył na wybrzeże szczecińskie członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski, który jest posłem na Sejm Ziemi Szczecińskiej. Spotkał się on w tym dniu z aktywem społeczno-gospodarczym województwa oraz z pracownikami huty „Szczecin” i papierni „Skolwin”.

W czasie spotkania z aktywem społeczno-gospodarczym województwa min. Jędrzychowski omówił aktualne problemy sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Delegacja KC PZPR udała się na Węgry

W poniedziałek w godzinach porannych, na zaproszenie KC WSPR, udała się na Węgry z kilkudniową wizytą delegacja KC PZPR z sekretarzem KC Stefanem Olszowskim. W skład delegacji wchodzi: Wincenty Krasko — kierownik Wydziału Kultury KC, Czesław Wiśniewski — wiceminister kultury i sztuki, R. Jezierski — sekretarz KW w Poznaniu oraz Marian Kruczkowski — pracownik Biura Prasy KC. (PAP)

Spotkanie wypróbowanych przyjaciół

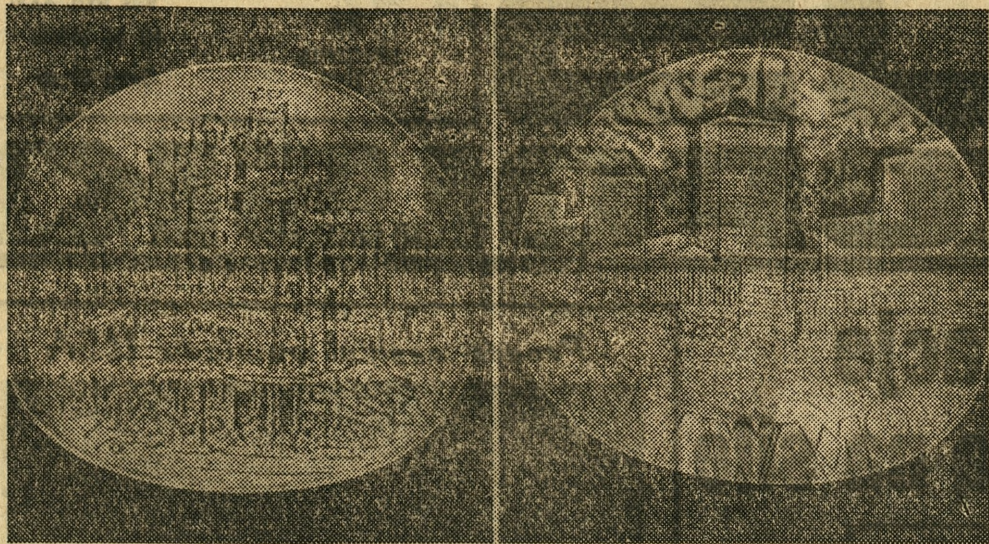
Do dobrych tradycji należą spotkania z naszymi czytelnikami, a że zbliża się jubileusz 25-lecia „Głosu Wielkopolskiego” przeto była szczególna okazja do wspomnień i bliższego poznania się czytelników z zespołem redagującym gazetę. Sobotnie spotkanie w sali „Adrii” zgromadziło 500 wiernych czytelników „Głosu”.

Dziennikarze podzielnili się wspomnieniami, aktualnymi sprawami dotyczącymi kontaktów ze środowiskiem, łączności z czytelnikami oraz bieżącej produkcji gazet. Zastępca redaktora naczelnego — Wiesław Porzycki podkreślił 25-letni dorobek pisma oraz zapewnił, że zespół redakcyjny na dalsze lata będzie starał się jak najlepiej służyć czytelnikom. Spotkanie przebiegało w miłej, pogodnej atmosferze.

FOGODA

20 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami w dzielnicach północnych. Miejscami niewielkie opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 12 st. na północy do minus 8 st. na południu. Wiatry północno-wschodnie, słabe;

W 25 rocznicę wyzwolenia Warszawy



Dla upamiętnienia 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy został wybity pamiątkowy medal. Autorem jego jest artysta rzeźbiarz Wiesław Muelaner-Nieckowski. Na zdjęciu: obie strony medalu. Fot. — CAF

ZMW przed krajowym zjazdem

Konferencja prasowa w ZG Związku

W poniedziałek odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o przebiegu i wynikach zakończonej przed kilkoma tygodniami kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach i instancjach Związku Młodzieży Wiejskiej, przed IV krajowym zjazdem ZMW, który obradować będzie w dniach 23—25 lutego br. w Warszawie.

Zjazdy powiatowych i wojewódzkich organizacji ZMW podsumowały dotychczasowy dorobek młodzieży wiejskiej we wszystkich dziedzinach działalności Związku i ustaliły główne kierunki działania

na najbliższe lata. Wybrano też nowe władze powiatowych i wojewódzkich instancji ZMW i delegatów na zjazd krajowy.

W dyskusji na zjazdach dominowały problemy działalności w związku, zmierzającej do zapewnienia całej młodzieży wiejskiej możliwości zdobycia zawodu, pogłębiania kwalifikacji poprzez pracę zespołową samokształceniową i kształcenie zaoczne.

Problemy pracy ideowo-politycznej w organizacji dyskusyjne były przede wszystkim pod kątem dalszego rozszerzenia szkolenia społeczno-politycznego w kołach ZMW, ściślego wiązania pracy wychowawczej z całością poczyn

społeczno-zawodowych i kulturalno-oświatowych ZMW.

W dyskusji przedzjazdowej młodzież wysunęła szereg krytycznych uwag pod adresem tych instytucji i organizacji społeczno-ekonomicznych, których zadaniem jest obsługa rolnictwa. Zwracano uwagę na małą aktywność młodzieży ZMW pracującej w tych instytucjach, które w większym niż dotychczas stopniu powinny zapewniać sprawny obsługa rolnictwa.

Za najważniejsze zadania w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej ZMW w środowisku wiejskim uznano działalność na rzecz powstawania nowych i umocnienia już istniejących placówek kulturalno-oświatowych, a zwłaszcza klubów „Ruch” i „Rolnika”.

PAP

Inauguracja turnieju leninowskiego w szkołach

W poniedziałek w szkołach podstawowych całego kraju odbyła się uroczysta inauguracja harcerskiego turnieju „Lenin — Kraj Rad — pionierska organizacja im. W. I. Lenina” zorganizowanego przez ZHP przy współpracy Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Ta ogólnokrajowa impreza jest częścią składową harcerskiej kampanii „Iskra 1970” — będącej udziałem ZHP w ogólnopolskich obchodach 100 rocznicy urodzin W. Lenina.

Zakończenie turnieju nastąpi 22 kwietnia br. (PAP)

Proces agenta wywiadu USA

Podwójna rola „pilota wycieczek”

W Poznaniu stanął wczoraj przed Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego (na sesji wyjazdowej) agent wywiadu amerykańskiego Gerard Cichy.

Jego postać znają nasi Czytelnicy częściowo z publikacji pt. „Ścieżki zdrady” („Głos” z 22, 23, 24 X ubr.), w której występował pod mianem „pilota wycieczek”, zbierającego wiadomości szpiegowskie od byłego pracownika dworca poznańskiego Feliksa Kubiaka, skazanego wyrokiem sądu SOW w dniu 13 IX na 8 lat więzienia za współpracę z wywiadem amerykańskim. Już tamten proces wykazał aktywną rolę G. Cichego w zbieraniu wiadomości na szkodę Polski, co potwierdził przebieg wczorajszej rozprawy.

Gerard Cichy, zamieszkały stale we Francji wszedł w kontakt z ośrodkiem wywiadu amerykańskiego, który zwerbował go do płatnej współpracy z zadaniem zbierania informacji głównie z zakresu obronności, a także o stosunkach ekonomicznych i społecznych w Polsce.

W pierwszym dniu rozprawy, po odczycie aktu oskarżenia, G. Cichy odpowiadał na

We Francji

Obchody 25-lecia wyzwolenia Oświęcimia

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, Francuskie Stowarzyszenie byłych Więźniów Oświęcimia i towarzystwo byłych deportowanych żydowskich organizuje szereg uroczystości pod patronatem ministra do spraw byłych kombatantów H. Duvillarda.

W niedzielę 25 stycznia złożone zostaną wieńce pod pomnikami wzniesionymi ku czci deportowanych i pomordowanych, a 27 stycznia na Grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym. Również 27 stycznia w sali Pleyela odbędzie się uroczysty wieczór.

Policja rządzi Brazylią

Paryski tygodnik „L'express” zamieścił w ostatnim numerze korespondencję swego specjalnego wysłannika z Brazylii, który przedstawia białe metody jakie policja tego kraju stosuje wobec przeciwników politycznych obecnego reżimu. Sami Brazylijczycy stwierdzają, że od czasów portugalskiej kolonizacji w ich kraju nie było takiego nasilenia terroru i tortur.

Terror stosowany przez policję rozpoczął się w grudniu 1968 r. wraz z rozwiązaniem parlamentu. W następnych miesiącach zawieszono kolejno wszystkie swobody obywatelskie. W więzieniach brazylijskich przebywa co najmniej 15.000 osób wtrąconych tam ze względów politycznych. (PAP)

Raport grupy obserwatorów o sytuacji w Biafrze

Rozmowy U Thanta z gen. Gowonem

W Lagos odbyła się w tych dniach z udziałem kierownika Ministerstwa Obrony Nigerii, Alhaji Y. G. konferencja prasowa międzynarodowej grupy obserwacyjnej, w której skład wchodzi również przedstawiciel PRL.

Uczestniczyło w niej około 150 miejscowych i zagranicznych korespondentów oraz przedstawicieli radia i telewizji. Konferencja poświęcona była omówieniu ostatniego raportu z podróży, jaką grupa obserwacyjna odbyła po terytorium b. Biafry w dniach od 10 do 14 bm; a więc po opuszczeniu Biafry przez jej przywódcę gen. Ojukwu i po ogłoszeniu jej kapitulacji przez następcę Ojukwu, gen. Effiong.

Po zapoznaniu dziennikarzy z wynikami podróży przez okresowego przewodniczącego grupy, brygadiera Berlgunda (Szwecja), członkowie grupy jednomyślnie stwierdzili, że: — Członkowie międzynarodowej grupy obserwacyjnej nie wi

NRF winna bez zastrzeżeń uznać status quo w Europie

Oświadczenie Waltera Ulbrichta

W poniedziałek przed południem odbyła się w Berlinie konferencja prasowa, na której pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht złożył oświadczenie w sprawie projektu układu między NRD i NRF, przekazanego w ub. miesiącu przez NRD stronie zachodniemieckiej.

Walter Ulbricht oświadczył — według agencji ADN — m. in.:

Traktujemy bardzo poważnie zawarcie proponowanego przez nas układu w sprawie nawiązania równoprawnych stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną. Przedstawiając projekt tego układu, NRD wskazała drogę do rozwiązania nieuregulowanych problemów w sposób rozsądny i z korzyścią dla wszystkich. Obecnie kolej na boński rząd SPD/FDP aby zgodził się na tę propozycję w interesie mieszkańców w obu państwach niemieckich. W. Ulbricht podkreślił, że jeśli rząd NRF pragnie pójść drogą rozsądku, to powinien zerwać z polityką, której istota i cele są agresywne.

Wymaga to uznania bez zastrzeżeń status quo w Europie, a zwłaszcza uznania państwowego istnienia NRD w świetle prawa międzynarodowego, uznania bez zastrzeżeń granicy między NRD i Republiką Federalną jako granicy państwowej, rezygnując bez zastrzeżeń z roszczenia do wyłączenia

cznej reprezentacji narodu niemieckiego i z doktryny Hallsteina w jakiegokolwiek formie, wyrzeczenia się wszelkich prób dyskryminowania NRD i jej obywateli, jak również wymaga nawiązania normalnych równoprawnych stosunków między obu państwami niemieckimi na zasadach prawa międzynarodowego.

Nawiązując do oświadczenia, jakie kanclerz zachodniemiecki Brandt złożył na forum Bundestagu, W. Ulbricht stwierdził, że jest ono pełne najgłębszych sprzeczności. Charakterystyczne jest również, iż Brandt „nie wysunął ani jednej konstruktywnej propozycji w sprawie nie budzącego zastrzeżeń, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, uregulowania w układzie pokojowego współistnienia między obydwojema państwami niemieckimi”.

Podział Niemiec „został stwierdzony na piśmie i przypieczętowany w układach paryskich, które Adenauer podpisał wbrew zdeklarowanej woli narodu w Niemczech zachodnich” — powiedział dalej W. Ulbricht. Jeśli kanclerz Brandt wypowiada się dziś z naciskiem za tymi układami i określa je jako ważne we wszystkich fragmentach, „to szczególnie nie zrozumiałe jest, jak w tym kontekście może on mówić o jednolici narodu niemieckiego”.

W. Ulbricht przypomniał propozycję przyjęcia obu państw niemieckich do ONZ i powiedział: „Jestem przekonany, że byłoby to również z wielką korzyścią dla unormowania stosunków między obydwojema państwami niemieckimi”.

PAP

W CRZZ o sprawach kontroli społecznej

W poniedziałek odbyło się w CRZZ spotkanie poświęcone roli i zadaniom społecznej kontroli rynku i usług organizowanej przez związki zawodowe. Problem ten omówiono na tle 5-letniego dorobku działalności kontroli społecznej. W spotkaniu uczestniczyli m. in. sekretarz CRZZ — Irena Sroczyńska i Wiktor Obolewicz, minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder, przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — Włodzimierz Lechowicz, prokurator generalny PRL — Kazimierz Koszturko, komendant główny MO — gen. bryg. Tadeusz Pietrzak, przewodniczący Państwowej Komisji Cen — Piotr Karpiuk. (PAP)

Proces SS-manów w Monachium

Przed sądem przysięgłych w Monachium, rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko czterem byłym SS-manom, oskarżonym o udział w okresie „drugiego wojny światowej” w akcjach eksterminacji Żydów na okupowanych terenach Związku Radzieckiego. Oskarżeni wchodzili w skład oślawionych hitlerowskich „ein satzkommando” — jednostek wyspecjalizowanych w masowym mordowaniu ludności na okupowanych terenach. Głównym oskarżonym jest Paul Zapp, któremu akt oskarżenia zarzuca 11 wypadków morderstwa oraz udział w eksterminacji 15.880 osób. Kierował on m. in. dwiema masowymi egzekucjami, w czasie których zamordowano 9.200 Żydów — mężczyzn, kobiet i dzieci.

Proces potrwa przypuszczalnie do 12 lutego br. (PAP)

Staropolską księgę znaleziono w Nitrze

W najstarszej słowackiej bibliotece w Nitrze, której początki sięgają XII wieku odnaleziono niedawno książkę w języku polskim. Zawiera ona teksty konstytucji, protokoły sejmowe, instrukcje celne, sprawozdania lustracyjne i inne przepisy prawne uchwalone na sejmach walnych i koronacyjnych za panowania królów Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Zygmunta III Wazy, Władysława IV i Jana Kazimierza.

Książkę rozpoczyna statut sejmiku warszawskiego z 20 marca 1557 r., a kończą dokumenty z 1659 r. Zawiera ona ok. 4 tys. stron. Numerowane są tylko karty, ale i to numeracja nie jest ciągła. Graficzna strona jest bardzo staranna.

Ow cenny dokument z XVI i XVII wieku odnalazł kierownik wydz. historycznego biblioteki powiatowej w Nitrze — Józef Czedler w czasie porządkowania księgozbioru diecezjalnego. (PAP)

Kto wygrał premie pieniężne PKO?

Ostatnio odbyło się kolejne, 44 publiczne losowanie premii przypadających na premie obiegowe książeczki oszczędnościowe PKO, wystawione na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego.

Wyniki losowania są następujące: premie w wysokości 200% przeciętnego wkładu wylosowano na numery losów zakończone liczbą — 547, premie w wysokości 100% przeciętnego wkładu wylosowano na numery losów zakończone liczbami — 206 i 891, premie w wysokości 50% przeciętnego wkładu wylosowano na numery losów zakończone liczbami: 017, 150, 249, 307, 340, 470, 518, 560, 746, 768, 880 i 940. (na)

Stwierdzono: 12 „czwórek” po 16.258,— zł; 62 „trójki” premiiwane po 205,— zł; 1.342 „trójki” po 105,— zł; 1.633 „dwójki” premiiwane po 26,— zł; 26.234 „dwójki” po 6,— zł.

Losowanie 663 gry odbędzie się w dniu 25 bm. w Obornikach na Rynku o godz. 13-tej, na którym wylosowana będzie dodatkowa 4-cyfrowa końcówka bandedoli, na którą przypada: 2.500,— zł na kupony z bandedolą V-zakładową i 500,— zł na kupony z bandedolą I-zakładową.

K283

Toto-Lotek

5, 9, 24, 27, 38, 43 (39)

„Koziołki” płacą

W 662 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 18 bm. wpłynęło 390.201 zakładów wartości 1.170.603,— zł. Fundusz wygranych wynosi: 585.301,— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000,— zł.

Stwierdzono: 12 „czwórek” po 16.258,— zł; 62 „trójki” premiiwane po 205,— zł; 1.342 „trójki” po 105,— zł; 1.633 „dwójki” premiiwane po 26,— zł; 26.234 „dwójki” po 6,— zł.

Losowanie 663 gry odbędzie się w dniu 25 bm. w Obornikach na Rynku o godz. 13-tej, na którym wylosowana będzie dodatkowa 4-cyfrowa końcówka bandedoli, na którą przypada: 2.500,— zł na kupony z bandedolą V-zakładową i 500,— zł na kupony z bandedolą I-zakładową.

K283

Toto-Lotek

5, 9, 24, 27, 38, 43 (39)

HUMOR I SATYRA



APARTHEID⁽²⁾

Apartheid to także stosunki gospodarcze w Republice Południowej Afryki i oficjalna ideologia państwa popierana w sferze politycznej i gospodarczej przez mocarstwa zachodnie. Omawiając więc na życzenie p. Z. Krawczyka politykę apartheidu, prześledźmy i te problemy.

Różna praca - różna płaca

Każdy biały jeśli nawet nie należy do warstwy współwłaścicieli gospodarki Republiki Południowej Afryki, to w najgorszym dla siebie wypadku ma dochody co najmniej 10 razy większe od przeciętnego Afrykanina. Jeśli białych traktować jako odrębną społeczność, to posiada ona najwyższy standard życiowy na świecie. Natomiast połowa czarnych, zwłaszcza robotników mieszkających w miastach, nie ma zapewnionego minimum egzystencji.

Nie można stwierdzić, że biali i czarni pracownicy wynagradzani są różnie za tę samą pracę, gdyż takiej samej pracy wykonywać nie mogą. Lista zajęć zastrzeżonych dla białych pracowników ustalana jest odrębnie i na bieżąco. Są to zazwyczaj zawody lepiej płatne, wymagające kwalifikacji i funkcje kierownicze. Nie do pomyślenia jest sytuacja, aby ktoś o ciemniejszym kolorze skóry, mógł sprawować nadzór lub kierować w trakcie pracy białymi.

Oficjalna propaganda w Republice Południowej Afryki jako ulubionego argumentu używa stwierdzenia, że czarni zarabiają tam więcej niż w jakimkolwiek innym państwie Afryki. Jest to niewątpliwie prawda. Wysokość zarobków w RPA według kursu dolarowego mogłaby stanowić marzenie czarnych ludzi. Ale czar ni w RPA wydają swe zarobki na miejscu (z wyjątkiem grup sezonowych imigrantów), a więc w kraju, gdzie ceny kształtują się odpowiednio do zarobków białych.

Niezwykle trudno jest zebrać informacje o zarobkach w RPA, w kraju tym nie publikuje się bowiem oficjalnych danych. Niemniej jednak w roku 1968 londyńskiemu czasopiśmie „The Economist” udało się ustalić kilka danych. Wynika z nich, że ciemnoskórzy pracownicy w przemyśle otrzymywali za tydzień mniej niż 10 randów (1 rand = 1,4 dolara), podczas gdy ustawowe mini-

mum dla białego wynosiło tygodniowo około 30 randów.

Główni aktorzy

Cała ideologia apartheidu podporządkowana jest w gruncie rzeczy jednemu celowi: wyzyskowi nie białej ludności przez białą. Ten klasyczny wyzysk łączy apartheid z kolonializmem, jakkolwiek tu wyzyskiwacze są na miejscu i źródłem ich dochodów jest wyłącznie praca nie białej ludno-

soria: trumny, całuny, sztylety i trupy czaszki. Ceremonia przyjmowania (nielicznych zresztą) członków obliczona jest na wywołanie odpowiedniej grozy. W gruncie rzeczy jednak załatwia się tam przyziemne sprawy; nie jest tajemnicą, że Broederbond spełnia w RPA rolę nieoficjalnego rządu.

Niewykonane sankcje

Apartheid jako doktryna polityczno-prawna spotkał się z całkowitym potępieniem ONZ. Dały temu wyraz liczne rezolucje podejmowane na forum Zgromadzenia Ogólnego od roku 1946. Specjalne komitety powoływane przez Zgromadzenie nie badały problematyki apartheidu i ogłosiły obszerne sprawozdania, oceniające doktrynę tę zdecydowanie negatywnie. Ze swej strony Rada Bezpieczeństwa wezwała w roku 1963 wszystkie państwa do zaprzestania niezwłocznie sprzedaży i wysyłki broni i amunicji oraz pojazdów wojskowych do Afryki Południowej.

Praktyka wykazała jednak, że w ciągu 7 lat od wprowadzenia sankcji wobec RPA, tylko nieliczne państwa (wśród nich także Polska) zadośćuczyniły wielokrotnie ponawianym apelom ze strony ONZ, zamykając swe tradycyjne kanały inwestycyjno-handlowe na południe Afryki. Wśród państw, które nie podporządkowały się zaleceniom Rady Bezpieczeństwa znalazło się aż 3 stałych jej członków: Francja, Wielka Brytania i USA. Według danych opublikowanych przez ONZ, tylko z tych państw RPA importowała sprzęt wojskowy na sumę około 100 mln funtów sterlingów rocznie. Wystąpiło przy tym zjawisko dość charakterystyczne dla współczesnej Afryki: Wielka Brytania posiadająca w tym imporcie największy udział (firma English Electric Canberras and Westland Wasp) wyperana była stopniowo w ostatnich zwłaszcza latach przez monopole francuskie i amerykańskie.

Na przeszkodzie wykonaniu uchwał ONZ stanęły także interesy strategiczne mocarstw zachodnich. Od czasu zamknięcia Kanału Sueskiego, południowy cypel Afryki odgrywa większą rolę. Nie jest tajemnicą, że mimo wezwań ONZ, USA nadal utrzymują na tym terytorium urządzenia wojskowe obliczone na kontrolę obszarów strategicznych między Oceanem Indyjskim i Atlantykiem.

Tak więc pomimo powszechnego potępienia praktyki apartheidu, światowy byznes, jak również rządy niektórych państw zachodnich pozostają w żądzkiej komitywie z rasiastami. Dzięki temu, południowo-afrykański bastion rasizmu broni się przed światową opinią publiczną i to jak na razie skutecznie. Także we wnętrzu kraju apartheid jest dzisiaj mocniejszy niż kiedykolwiek przedtem. Nieuchronnie jednak w kraju tym narastają konflikty rasowe, które zdolne będą z czasem rozsądzić panujący ustrój.

JERZY WALASEK

Decydują inicjatywy klubowe

Dokończenie ze str. 3

się dobrze. Mamy mecenasów: Gminną Spółdzielnię i Kółko Rolnicze. W każdej chwili przychodzą nam z pomocą, gdy tylko się o coś zwrócimy. Każdemu kto do nas przyjedzie z Warszawy, Poznania czy Turka podoba się u nas, jest miło, przytulnie.

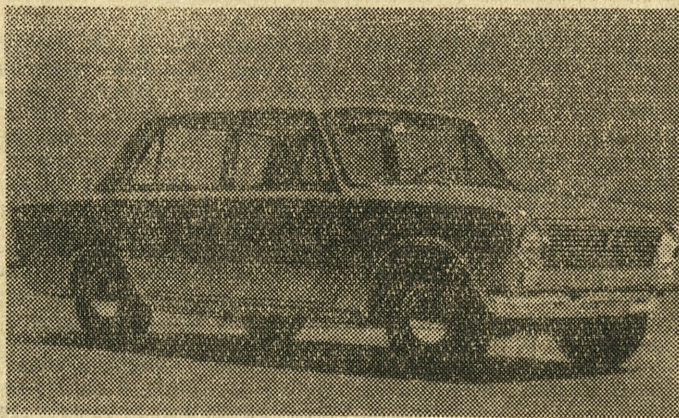
Nasz klub „Rolnika” w Brudzewie pow. Turek powstał w 1965 r. Ma dwie sale, kuchnię i korty razem

70 m². Klub jest wyposażony w telewizor, radio, adapter i magnetofon. Przy klubie działają dwa zespoły teatralne. Jeden składający się z osób starszych, drugi z dzieci i młodzieży. Jest zespół recytatorski i chór. Sekcje: szachowa i brydżowa oraz Koło Miłośników Teatru. Mamy też sekcję krajoznawczą. Klub nasz pracuje ściśle według opracowanego rocznego planu...

Helena Szlabowska
Brudzew pow. Turek

Radzieckie zakłady samochodowe opuści w bieżącym roku kilka nowych modeli samochodów osobowych oraz 43 modele samochodów ciężarowych. Wśród najbardziej interesujących nas wozów osobowych warto zwrócić uwagę na nowy model „Wolgi GAZ-24” w wersji „Zaporożca 968”, z udoskonalonym silnikiem oraz „Moskwicą 412”.

W dniu 100 rocznicy urodzin Lenina rozpocznie się seryjna produkcja samochodu „WAZ 2101” czyli licencyjnego „Fiata 124”. Samochód ten stanowić będzie jeden z najpopularniejszych modeli, gdyż zakłada się roczną produkcję rzędu 600 000 sztuk. Pojemność jego wynosi 1,2 litra a moc 60 KM. Produkowany będzie w zakładach Togliatti nad Wołgą. Już w 1972 r. dzienna produkcja samochodów „WAZ 2101” wynosić będzie 2 000 sztuk. Zakłady Togliatti, w niedalekiej przyszłości, osiągną produkcję równą produkcji całego radzieckiego przemysłu samochodowego z 1968 roku. Zakłada się, że liczba samochodów osobowych produkowanych rocznie we wszystkich zakładach radzieckich przekroczy w najbliższej przyszłości milion sztuk. Z tym związany jest rozwój licznych zakładów kooperacyjnych nie tylko w kraju, ale również za granicą. W produkcie samochodu „WAZ 2101” koopera-



wane będą także samochody w licencji francuskiej. Tylko z tych zakładów ukazywać się będzie rocznie 200 000 samochodów. (b)

Na zdjęciu: radziecki samochód WAZ 2101 na licencji Fiata 124. Seryjna produkcja wozu rozpocznie się w 100 rocznicę urodzin W. I. Lenina.

Fot. — „Głos”

SPORT-SPORT-SPORT

Na śniegu i lodzie

Sezon zimowy zbliża się powoli do szczytu. W wielu krajach m.in. w Polsce odbywa się wiele zawodów narciarskich, łyżwiarskich i hokejowych.

Ostatnio znowu poprawiły się warunki śniegowe i dzięki temu reprezentanci poszczególnych państw mogą lepiej przygotować się do zbliżających się mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym i alpejskim. Również łyżwiarze i hokeiści toczą będą w niedługim czasie walki o tytuły mistrzostw świata i Europy. Dzięki inicjatywie Wojewódzkiego Zarządu LOK w Poznaniu, od

były się w niedzielę w Czarnkowie pierwsze wojewódzkie zawody w dwuboju zimowym z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski. Na starcie stanęło 9 reprezentacji powiatowych. Pierwsze miejsce i puchar Prezesa Zarządu Wojewódzkiego LOK zdobył zespół Czarnkowa przed Leszmem i Chodzieżą. Indywidualnie wśród kobiet najlepszą była Czesława Welter z Czarnkowa, wśród młodzików Władysław Kłos (Czarnków) a w kategorii juniorów Zbigniew Górecki (Czarnków). Równocześnie na skoczni w Czarnkowie odbył się konkurs skoków z udziałem 21 zawodników. W kategorii młodzików zwyciężył Jan Nowak, zaś juniorów — Kazimierz Polus (oba z Czarnkowa). Rekord skoczni w Czarnkowie wynosi 34 m.

Na pewno żaden z uczestników zawodów w Czarnkowie nie będzie jeszcze w tym roku odnosił zwycięstw na międzynarodowych szlakach, natomiast wielkie szanse na sukcesy ma nasz najlepszy alpejczyk Andrzej Bachleda. Podczas ostatnio rozegranych zawodów w Kitzbuehel spisał się on doskonale zajmując drugie miejsce w slalomie gigantycznym i 8 miejsce w slalomie specjalnym. A Bachleda był 4 w kombinacji alpejskiej zdobywając dalsze punkty do klasyfikacji Pucharu świata.

Nasi czołowi skoczkowie przystępujący się do mistrzostw świata, które w tym roku odbędą się w czeskich Tatrach, startowali w tradycyjnej imprezie Pucharu Beskidów i Zakopanego. Bezkonkurencyjnym okazał się Tadeusz Pawlusiak z Wiśniowca Bieleckiego, który wygrał oba konkursy skoków. Pawlusiak wyprzedził Daniela, Przybyłę i Novaka (CSRS).

Kilka bardzo dobrych wyników padło ostatnio na torach łyżwiarskich. Szwed Hasse Boerjes, ustanowił fantastyczny rekord świata na dystansie 500 metrów uzyskując 38,9 sekund. Poprzedni rekord wynosił 39,2. Ponadto dwa rekordy świata ustanowiła Sidorowa osiągnęła w biegu na 500 m czas 43,22 a więc o 0,07 sek. lepszy od poprzedniego rekordu. Autorką drugiego doskonałego wyniku była Nina Statkiewicz, która przebiegła 1500 metrów w czasie 2:17,82. Rezultat ten jest o 0,68 sek. lepszy od rekordu świata Holenderki Schut.

Coraz bardziej interesujące są spotkania I ligi hokeja na lodzie. Największą niespodzianką sobotnich i niedzielnych meczów sprawił Pomorzanie, który w niedzielę w Nowym Targu przegrał z Podhalem 3:3. Nie powiodła się wyprawa dwóch śląskich zespołów Balldonu i Naprzodu Janów do ŁKS-u i Legii. ŁKS wygrał z Naprzodem 4:2 zaś Legia pokonała Balldon 5:3. W rezultacie Balldon stracił przedostatnie miejsce w tabeli spadł na drugie miejsce a Naprzód z 3 aż na 6. W tabeli prowadzi GKS Katowice — 29 pkt, przed Balldonem — 27 pkt., Legia — 27 pkt., Podhalem — 26 pkt., ŁKS-em — 25 pkt. i Naprzodem — 25 pkt. GKS i ŁKS mają o 2 mecze mniej rozegrane od swoich rywali.

Rozegrane w Zakopanem między narodowe zawody biathlonowe pomiędzy reprezentacjami Polski, CSRS i NRD zakończyły się zwycięstwem drużyny niemieckiej. (s)

Hokej na lodzie

Program mistrzostw świata

Komitet Organizacyjny tegorocznych mistrzostw świata w hokeju na lodzie, które rozegrane zostaną w dniach 14—30 marca w Sztokholmie, opublikował szczegółowy terminarz spotkań. W turnieju grupy „A” startuje 6 zespołów: ZSRR, CSRS, Finlandia, Szwecja, NRD i Polska. W myśl regulaminu zespoły te grać będą systemem każdy z każdym, mecz i rewanż.

A oto rozkład jazdy drużyny polskiej:

- 14.3. Polska — CSRS.
- 15.3. Polska — Finlandia.
- 17.3. Polska — ZSRR.
- 19.3. Polska — Szwecja.
- 21.3. Polska — NRD.
- 22.3. Polska — CSRS.
- 24.3. Polska — Finlandia.
- 25.3. Polska — ZSRR.
- 28.3. Polska — Szwecja.
- 29.3. Polska — NRD.

W naszym obiektywie



Kilka rekordów okręgu ustanowił ostatnio poznański pływacz. Podczas rozegranych w sobotę zawodów, reprezentant poznańskiego Warty uzyskał w wyścigu na 200 delf. czas 2:23,1. Na zdjęciu Czaplicki podczas rekordowego biegu.

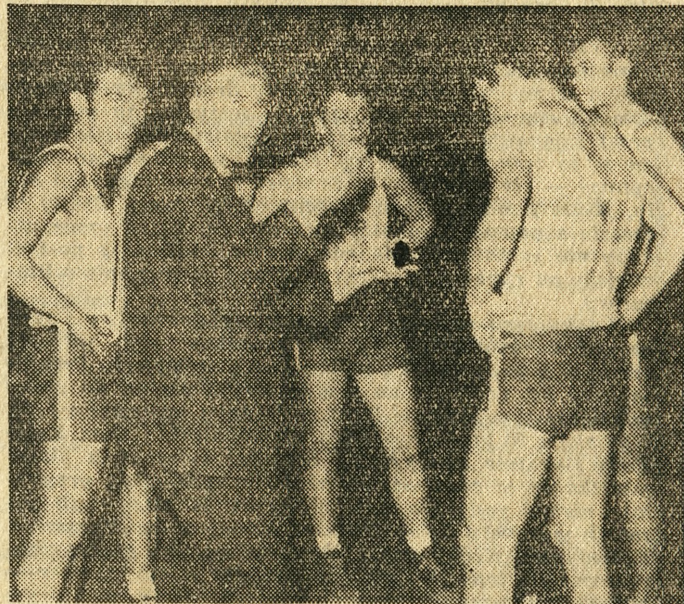


Podczas odbywających się w niedzielę okręgowych mistrzostw szermierczych juniorów dobrze spisali się przedstawiciele tere-nu. We florecie dziewcząt 3 miejsce zajęła Wanda Gralińska (Konin), a jej siostra Ewa była szóstą w tej broni. Na zdjęciu siostry Gralińskie.



Tytuł mistrzyni okręgu juniorów we florecie zdobyła reprezentantka poznańskiego AZS-u Malecka (na zdjęciu).

Fot. (4) — K. Przychodźki



Przodownik grupy północnej II ligi koszykarzy — poznańska Warta wygrała pierwsze spotkanie drugiej rundy rozgrywek ze Stalą Ostrów 75:52 (31:30). Na zdjęciu: trener „zielonych” M. Bielicki udziela uwag swoim podopiecznym.

Czy powstanie polski Colas Breugnon?

Z Eugeniuszem Paukztą o jego twórczości

Pisarz lubi zainteresowanie jego twórczością, projektami, planami, marzeniami... Z drugiej jednak strony ponawiające się co jakiś czas pytania właśnie o te plany twórcze, budzą dość uzasadniony niepokój. Bo oto przy konfrontacji dawnych wypowiedzi z realiami okazuje się, że z niektórych zamierzeń nic nie powstało, natomiast zjawyły się rzeczy zupełnie nowe, nieprzewidziane. Kiedy indziej znowu okazuje się, że z szybki w stosunku do pomysłów, projektów, niekiedy może być tylko tęsknota... — powiedział autor „Trudu ziemi nowej”, „Srebrnej ławicy”, „Opowieści niecodziennych” — Eugeniusz Pauksta w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej.

Najpierw o zaawansowanych konkretnych, które mają wszelkie szanse spełnienia: ukończyłem niedawno drugą moją książkę dla „nastolat-ków”. Spróbowałem „Złotymi koronami księcia Dardanów”, okazało się, znalazłem język z młodym odbiorcą, warto zatem prowadzić rozmowę tę dalej. Ta nowa powieść, również o charakterze przygodowym, rzuconym na tło spotka nia poprzez udział w ekspedycji archeologicznej z daleką przeszłością, nosi tytuł roboczy „U stóp hetyckiego sfinksa” i jak poprzednia, dzieje się na terenie anatolijskiej Turcji, oczywiście, z udziałem chłop-ców polskich, tak z kraju jak ze sławnego, uroczego Adam-pola po azjatyckiej stronie Bosforu.

Powróciłem też niedawno do zaawansowanej już powieści dla dojrzałej młodzieży, chyba z tego rodzaju siódmej już z rzędu w moim dorobku. Ty-

tuł, też na razie prowizoryczny, „Romans na dwa salta”, co w typie powieści „Ich trzech i dziewczyna”, która zdobyła sobie tak dużą popularność wśród młodych odbiorców i której kieszonkowe nowe wydanie gościło niedawno na rynku. I znowu nurt przygodowy rzucony na tło spraw ważkich, reminiscencja mi sięgająca do wojennej przeszłości.

Tylko pośrednio do niej wracam w powieści dla dorosłego odbiorcy, pisanej dla MON-u, mającej stanowić jak by drugą część książki „Po burzy jest pogoda”. Pragnę ukazać mych dawnych bohaterów, osadników wojskowych, po z górą dwudziestu latach, konfrontując ich z młodym pokoleniem — podobnym i jak-że innym zarazem... W książce tej daję upust (wiadomo, czym skorupka dla młodu nasiąknie) moim sentymentom żołnierskim, z niejaką lezka

poprzez starszych bohaterów wspominając frontowe czy partyzanckie boje, przez młodych natomiast usiłując pokazać współczesne oblicze nasze go wojska.

Jak z tego widać, od tematu Nadodrza i północy nie umiem się oderwać. Bo nie tylko to, ale wspomniana uprzednio powieść dla młodzieży dzieje się na tych właśnie ziemiach, ich problemy wysuwają się tam na czoło. Kiedyś, po pierwszych moich książkach związanych z ziemiami odzyskanymi, wydawało mi się, że można właściwie spocząć spokojnie na laurach, że najistotniejszą problematykę wy dobyłem i pokazałem ją lepiej czy gorzej. Napór życia na tych ziemiach okazał się o wiele le przestający tamte naiwne mniemania. Niemal każdego dnia zdradzają się nowe problemy, powstają nowe pytania, szereg zagadnień domaga się, by ukazać je poprzez kształt artystyczny.

W druku znajduje się w Wydawnictwie Poznańskim tom moich impresji tureckich „Mi narety bez czarzafów”, który, spodziewam się, spotka się z nie mniejszą życzliwością odbiorców, jak wydany niedawno tom impresji greckich. Lada miesiąc powinno też się ukazać nowe, znacznie poszerzone wydanie albumu-monografii „Warmia i Mazury”, czym z pietysmem zajęło się wydawnictwo „Ślask”. „Iskry” wznowiają powieść dla młodzieży „Zatoka żarłocznego szczupaka”, z Wydawnictwa Poznańskiego natomiast przesyłają mi już do korekty autorskiej spłaty wznowienia „Przejaśnia się niebo”.

Plany natomiast, projekty? Niemal ich, więc raczej tylko o tych bardziej konkretnych, dojrzewających gdzieś w świadomości, obiektywnych się w kształt myślowy, niekiedy nawet zaczętych już jakimś luźnymi szkicami. A więc powieść współczesna, bez przesadnie wielkich problemów, o szarych ludziach, ich radościach i trwogach, o pracy i za bawie, o Kochaniu takim na serio i takim niewiele wartym, powieść bardzo silnie

osadzona w konkretnych nasze go dnia dzisiejszego, gdzieś na pograniczu Polski wojewódzkiej i powiatowej. I, niejako dla przeciwwagi, powieść tę już nawet zacząłem — teraz musi się nieco odleżeć, ale myślę o niej z tęsknotą — z problematyki zupełnie innej, gdzie akcja rozgrywa się w środowisku architektów i inżynierów, gdzie znowu dzień współczesny pojawia się w innym typie konfliktów, niekiedy ostrych, drażliwych, gdzie sam status niejako bohaterom narzuca inne poczucie odpowiedzialności i inną skalę mierni ich poczynania.

Jest coś jeszcze. Książka, do której od kilkunastu lat wracam w chwilach, gdy mi jest smutno, gdy coś zaczyna doskwierać. Przy pisaniu tych kart rozweselałem się, łagodnie je, znowu wokół zaczyna mi jaśnieć. Nie wiem, czy skończę tę pracę, czy mi się uda, ale marzę by stworzyć coś w rodzaju polskiego „Colas Breugnon”, gdzie by zawarł się i polski charakter, i nasz stosunek do życia, wcale nie tak znów bardzo cierpiący i ponuracki, jak to niektórzy usiłują przedstawiać. Hasam w tym utworze i po historii i po współczesności, dobrze mi jest z tym bohaterem, trochę zawiadziaki, trochę myślicielem, przy tym wszystkim bardzo, ale to bardzo polskim...

Notował:

TADEUSZ SWITAŁA

Skansen hutniczy w Starachowicach

Wielki piec hutniczy w Starachowicach na Kielecczyźnie zostanie wyremontowany i udo stepniony turystom. We wnętrzu tego 150-letniego, zabytkowego obiektu urządzona będzie stała wystawa regionalna. Fundusze na remont zabytku przeznaczyła fabryka samochodów ciężarowych, która przez wiele lat ten obiekt fabryczny eksploatowała.

Wielki piec zapoczątkował uprzemysłowienie Starachowic. W okresie działalności go spodarce Stanisława Staszica czynne tam były zakłady metalowe, które później uległy zniszczeniu.

Dynamiczny rozwój Starachowic nastąpił w minionym 25-leciu. W okresie tym miasto przekształciło się w duży ośrodek polskiego przemysłu motoryzacyjnego. (PAP)

Komputer w gospodarce miejskiej

Warszawski ośrodek elektrycznej techniki obliczeniowej — SOETO zakupił maszynę cyfrową ZAM-41. Komputer ten, dzieło konstruktorów Instytutu Maszyn Matematycznych, przystosowany jest do przetwarzania danych.

Nowa maszyna cyfrowa jest 10-krotnie wydajniejsza od pracującego dotychczas w Stolecznym Ośrodku Elektrycznej Techniki Obliczeniowej komputera ZAM-2 Gamma, także z IMM, ale opracowanego z górą 10 lat temu.

Innym nabytkiem SOETO jest radiotelefon do automatuycznego przepisywania taśm perforowanych na karty.

Maszyn do przetwarzania danych bardzo brakowało temu ośrodkowi. SOETO rozwiązuje wiele niełatwych proble-

mów związanych z administrowaniem milionowego miasta — Warszawy oraz innych ośrodków urbanistycznych kraju.

Wachlarz tych prac rozciąga się od problemów optymalnego wykorzystania taboru do przewozu i utylizacji odpadków do skomplikowanych obliczeń inżynierii ruchu miejskiego oraz konstrukcji mostów i wiaduktów.

Komputer pracujący w SOETO bez przerwy na 3 zmianach zajmuje się też układaniem grafików pracy kierowców MPA, rozkładami jazdy autobusów, kontrolowaniem opłat administracyjnych.

Ważnym fragmentem prac ośrodka są opracowania materiałów, które stanowią podstawę do podejmowania decyzji w resorcie gospodarki komunalnej. (AR)

MUZYKA

Rytel i Baird czyli dwa pokolenia

nego. Artysta nie wierzył w eksperymenty „nowych technik”, zapatrzony w ideały estetyczne swojej młodości.

Natomiast liczni uczniowie zasłużonego pedagoga, z uwagą podpatrując jego wielką wiedzę i poczucie formy, przecie nie mogli zostać obojętni na to, co dzieje się w sztuce XX wieku, gdzie bożyszcami są Debussy, Strawiński, Bartók i Webern. Więc i T. Baird, poczynając od Sinfonietty z r. 1949, odbył długą drogę twórczą, w poszukiwaniu jakiegoś własnego stylu. Próbuje punktualizmu, dodekafonizmu,

Napływają już wypowiedzi na naszą ankietę czytelników pt. „Hasło: kluby”. Przypominamy, że idzie nam o to, by przedyskutować treści i formy pracy klubów wiejskich w celu aktywizacji ich działania, pokazania, co trzeba i można zrobić, by kluby te stały się w pełni placówkami kulturalno-oświatowymi. Dziś zamieszczamy (w skrótach) pierwsze wypowiedzi.

Uwaga: najlepsze wypowiedzi będą nagrodzone; fundusz nagród wynosi 12 tysięcy złotych. Czekamy na dalsze listy.

O dobrą muzykę na wsi

Należą się słowa uznania redaktorowi „Głosu Wielkopolskiego” Mieczysławowi Skąpskiemu za artykuł z 7 bm. pt. „Poszukując wzorców działania” z cyklu „Hasło: kluby”. Wydaje się, że ludziom na wsi pragnącym spot-

każ z kulturą, może jedynie przyjść z pomocą dobrze zorganizowany klub wiejski. Klub taki musi uwzględnić w swojej pracy wszelkie go rodzaju kierunki pracy artystycznej i oświatowej. Powinien wyjść naprzeciw naszej młodzieży, która co rusz szuka nowych form działania. Prawdą jest to, co słyszy się w potocznych rozmowach z młodymi ludźmi o zaangażowaniu w pracę zespołów artystycznych. Młodzież ta ma na ogół rzeczywiste szczere chęci działania zespołowego. Lubi

HASKO: KLUBY

go przygotowania. Wówczas występują olbrzymie dysonanse, a co gorsze, że nie żałują się przy tej okazji... decyduje. Wówczas, ci ludzie zmęczeni pracą, po takim koncercie wychodzą tylko jeszcze bardziej zmęczeni i niezadowoleni. Także wygląd estetyczny tych zespołów pozostawia wiele do życzenia. Idzie więc po prostu o to, aby zechciały one poznać to, co jest dobre i wartościowe. By stały się kontynuatorami bogatych tradycji polskiego folkloru muzycznego.

Widzimy tymczasem zanik świetnych zespołów chóralnych, opartych na tradycjach ludowych. Śmiem twierdzić, że dużą rolę odegrać tu może Polski Związek Śpiewaczy i Instrumentalny, który to dostarczał narybku dyrygentów.

Aby kluby wiejskie stały się jedną z form życia kulturalnego, odpowiednie ogniwa winny się zająć przygotowywaniem młodych dyrygentów chóralnych i kapel ludowych. Nie szukajmy tu wybitnych talentów, ale ludzi zdolnych do prowadzenia życia kulturalno-oświatowego.

Jan Nowak
Poznań

Decydują inicjatywy klubowe

Swego czasu dominująca w klubach wiejskich była praca zespołów amatorskich — artystycznych. Z czasem to stały wprowadzone inne metody działania i czy to słuszne, pyta Mieczysław Skąpski, w artykule inicjującym dyskusję na temat klubów wiejskich. Moim zdaniem niesłusznie.

Dlatego, że rok ma 52 tygodnie i przy dobrych chęciach jedno z drugim można pogodzić. Codziennie nie mogą być organizowane spotkania, dyskusje i prelekcje. Dwa czy trzy razy w tygodniu można znaleźć 2 godziny na próbę teatralną. A jak to jest miło, gdy miejscowy zespół wystąpi na przykład na akademii 1 majowej, albo na dożynki zbierze się duża grupa młodzieży w barwnych strojach ludowych, aby tak jak co roku, pospiewać piosenki, ułożyć własne teksty przypięte wek, poręczyć wiersze itp. Ileż to dni i tygodni mówi się o takich występach. Teatr zawodowy przejeżdża do nas często, ale ze sztukami trudnymi, ciężkimi. Nie wszyscy je rozumieją. Ludność wiejska tymczasem po swej pracy potrzebuje odprężenia, lubi też

popatrzeć jak znajomi lub własne dzieci popisują się w amatorskim teatrze. Więc przy dobrych chęciach wszystko można pogodzić i przedstawić amatorskie, i prelekcje, i szkolenie i zabawy. Pod jednym warunkiem jednak, że się kocha pracę społeczną i ma do niej zamiłowanie.

Drugi temat do dyskusji. Po moc muzeów okręgowych i regionalnych i ich patronat nad klubami. Nie jest ona zbyt realna. W województwie poznańskim mamy dokładnie 1153 kluby i nie wiem, czy ktoś reprezentujący te muzea mógłby chociaż raz w roku do trzeć na wieś do klubu. A tak bywa przeważnie, że ostatni PKS odjeżdża o 21, a prele-gent musi już odjeżdżać i rozdzieli się tylko rozczarowanie. Moim zdaniem droga jest in-na. Trzeba mieć dużo inicjatywy na miejscu, dużo czytać np. „Nasz Klub”, „Kulturę i Ty”, „Zarzewie”, „Tygodnik Kulturalny” itp. Trzeba też zwracać się do Powiatowej Poradni Pracy Kulturalno-Oświatowej która ma np. przezroczą i wszystko pójdzie jak złoto. Nam na przykład praca układa

Dokończcie na str. 4

Z książką na ty

Eugeniusz Pauksta, który od lat na naszych łamach jest „Z książką na Ty”, daje tytułem swojego stałego felietonu najlepsze określenie sensu naszej polityki kulturalnej w sprawie książki. O to przecież idzie, aby coraz większe rzesze ludzi sięgały po książkę, pragnęły jej, uważały życie bez książki za jałowe, niepełne.

Na tym polu zrobiliśmy w naszym kraju wiele. Ba, zrobiliśmy tyle, że teraz nie możemy wręcz dogonić potrzeb czytelników i książki szczególnie popularne sprzedaje się... po znajomości. Właśnie znajomy księgarz staje się niekiedy tą ważną osobą, o której względy się zabiega. Oczywiście nie miała w tym zasługa samych księgarzy, którzy z roku na rok polepszają swoją pracę, usprawniają ją, modernizują księgarnię, wychodzą z książką na przeciw czytelnikowi.

Właśnie mija 20 lat państwowego księgarstwa w Wielkopolsce, które stworzyło z czasem rozwiniętą sieć nowoczesnych punktów obrotu książką. „Dom Książki” powstał w styczniu 1950 r., ale jeszcze w 5 lat później dysponował zaledwie 89 placówkami. Było to mniej niż przed powstaniem tego przedsiębiorstwa. Ale też połączono sporo słabych placówek, zaczęto dopiero sieć budować planowo w całym województwie. Rezultaty są dziś widoczne: „Dom Książki” dysponuje obecnie 140 księgarniami posiadającymi dobrze na ogół wyposażone placówki we wszystkich miastach powiatowych, a sporo także w mniejszych ośrodkach.

Mając odpowiedni aparat i środki (co wynika z istnienia dużego przedsiębiorstwa) można było przystąpić do modernizowania całej sieci księgarskiej i rozwoju różnego rodzaju nowoczesnych metod ułatwiających czytelnikowi kontakt z książką. Powstały więc księgarnie specjalistyczne (np. muzyczna, techniczna, naukowa itp.), coraz więcej jest księgarń samoobsługowych, także w miastach powiatowych. Tam można książkę wziąć do ręki przed kupieniem, popoglądać ją, przy okazji przejrzeć inne tytuły. Dążąc od lat do dotarcia z książką do matych ośrodków „Dom Książki” przystąpił do budowy pawilonów na peryferiach Poznania i w miasteczkach. Jest już w Poznaniu takich pawilonów 24. Rozwinięto kolportaż zakładowy. Księgarstwo państwowe zaszczyliło także swoim pracownikiem ideały społeczeństwa. Ileż to każdego roku imprez, których organizatorami są przede wszystkim księgarze. Wszelkie „Dni” książki, czy to te majowe, czy jesienne dotyczące literatury społeczno-politycznej, czy nasza lokalna specyfika w postaci „Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego”, czy wiele podobnych — wszystko to przecież przez księgarzy głównie jest przygotowywane. Nie zawsze są to opłacalne imprezy, czasami nawet mocno deficytowe — ale wszystko to przecież w imię pięknego celu, jakim jest wyjście naprzeciw czytelnikowi. Trudny ten zresztą zapewne przynosi owoc później, już przez nikogo nie sumowane, ale odczuwalne właśnie w postaci nacisku na rynek księgarski ze strony konsumentów literatury.

W toku tego rozwoju księgarstwa podnosiła się i ranga zawodu księgarza. Nowym zadaniem mógł sprostać człowiek o wyższych kwalifikacjach i ambicjach. Przyjęto więc już dość dawno zasadę przyjmowania do pracy w księgarstwie jedynie ludzi ze średnim wykształceniem. W ciągu 20 lat księgarstwo wielkopolskie („Dom Książki”) 3-krotnie zwiększyło sprzedaż książek na głowę mieszkańca (a przecież mieszkańców tych także przybyło) i niemal podwoiło sieć księgarską. W globalnych obrotach wysunęło się w kraju na 5 miejsce (za Warszawą, Katowicami, Krakowem i Wrocławiem). Jak gdyby ukoronowaniem tego 20-lecia jest podjęcie — już wkrótce — budowy w Poznaniu nowego, dużego domu, w którym znajdzie się zarówno nowoczesna piękna księgarnia jak i cała administracja przedsiębiorstwa. W drugie dwudziestolecie „Dom Książki” wkracza z nowymi perspektywami rozwoju.

M. S.

Filharmonia Poznańska rozpoczęła cykl koncertów monograficznych. Pierwszy wieczór poświęcono twórczości Tadeusza Bairda. Ten warszawski kompozytor średniego pokolenia studiował m. in. pod kierunkiem profesora Rytla, o którym należałoby dzisiaj powiedzieć nie co szerzej, albowiem kilkanaście dni temu zmarł dożywszy sędziwego wieku 85 lat. Był już ostatnim z okresu „Młodej Polski” w muzyce. Działal wszechstronnie, bo i jako krytyk, pedagog, a przede wszystkim wybitny kompozytor. Pozostawił po sobie długi szereg utworów o monumentalnej formie, więc opery, symfonie, koncerty. Dwa poematy „Korsarz” i „Legenda o św. Jerzym” należą do stałego repertuaru naszych orkiestr. W okresie przedwojennym Opera Poznańska wystąpiła z prapremierą „Ijoli” (do libretta Żuławskiego). Po okupacji tenże twórca z powodzeniem wznowił Wrocław. Muzyka Rytla należała zawsze do okresu neoromantycz-

liśmy już w innych współczesnych, „III” brzmi niby teatralna lub fil-mowa ilustracja, tyle tu rozmaitych szmerów i hałasów. Natrętnie przypominał się charakter muzyki Pendereckiego, jednak bez osobiwej magii dźwiękowej i wyobraźni twórcy „Fluorescencji”.

Cały powyższy koncert prowadził — na czele filharmoników — Z. Szostak, usiłując swym bujnym temperamentem ożywić bairdowskie partytury. Nieuchwytnie w wyrazie „Pieśni do słów Po-światowskiej” śpiewała ładnie wyrównanym mezzosopranem A. Malewicz — Madey, może najbardziej sugestywnie odwarzając utwór „Przećniam pomarańczę bólu”. Znaną kulturą interpretacyjną raz jeszcze popisał się baryton J. Artysz, w interesującym cyklu „Sonetów miłosnych Szekspira”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



M-JAK MARGARYNA



Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrześni — zatrudni zaraz:

- TECHNIKA wzgl. MAJSTRA instalatora wodno-kan. i c. o. z uprawnieniami do konserwacji kotłów i instalacji c. o.;
 - INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA na stanowisko głównego elektryka.
- Możliwość uzyskania mieszkania spółdzielczego poza kolejnością.
- Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia z odpisami dyplomów i zaświadczeń z poprzednich miejsc pracy prosimy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa — Września, ul. Wrocławskie 15. W235

Wytwórnia Pasz „Bacutil” w Kaliszu — zatrudni zaraz

- 2 KIEROWCÓW do obsługi lokomotywy spalinowej — na bocznicę własną.
- Wymagane są uprawnienia upoważniające do wykonywania w. w. pracy.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Dziale Kadr Wytwórni. Mieszkań służbowych nie zapewniamy. W263

Przedsiębiorstwo PGR Łabiszynek, pow. Gniezno — zatrudni natychmiast w podległym Zakładzie PGR Popowo Ignacewo —

CHLEWNIARZA z pomocą.

Place wg układu zbiorowego pracy dla pracowników rolnych. Mieszkanie zapewnione. Sklep, przy- stanek PKS na miejscu.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod adresem: Zakład PGR Popowo Ignacewo, powiat Gniezno, p-ta Mielęszyn. W308

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna zatrudni zaraz

- LEKARZY DENTYSTÓW ze znajomością protetyki w Spółdzielczym Przychodniach Stomatologicznych na dojazd do pobliskich miast powiatowych.
- Zgłoszenia: Biuro Zarządu Poznań, Wrocławskie 6. w godzinach od 8 do 14. K290

Praca Nauka

Potrzebna pomoc do półrocznego dziecka — przed południem, ul. Czes- nikowska 37. Zgłoszenia po godz. 16. 1864g

Starszy pan poszukuje starszej pomocy domowej z noclegiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16857g.

Gospość dochodząca, naj- chętniej renciście, dla 2 osób dorosłych — pracu- jących, poszukuje. Refer- encje konieczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16861g.

Fryzjerka przyjmie prac- cę stałą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16867g.

Przyjmie uczennice w za- wodzie fotograficznym. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16869g.

Przyjmie dozorstwo — wa- runek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16891g.

Przyjmie zaraz niekwalifi- kowanych — młodszego pracownika. Warunki b. dobre. Zgłoszenia listowe pod adresem: dr Barbara Hib- ner, Warszawa, ul. Mar- szalkowska 87 m. 123. K194

Mężczyzna przyjmie gos- podarstwo rolne. Zgłosze- nia Wosik, Dolna Wilda 22. 17483g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g

Uczniów i czeladnika — przyjmie warsztat elek- troinstalacyjny. Poznań- Minikowo, Baranowska 5, tel. 728-04. 17134g



W. P. „ARGED“

poleca na karnawał:

- ◆ KASETY UPIĘKSZAJĄCE
- ◆ MYDŁA Z IMPORTU
- ◆ WODĘ LAWENDA
- ◆ PERFUMY FLORINY ze znakiem jakości
- ◆ WODY KOŁOŃSKIE
- ◆ LAKIERY i EMALIĘ do paznokci

DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH PERFUMERIACH I DROGERIACH miasta Poznania i województwa

K331

UNIEWAŻNIA SIĘ PIECZĄTKĘ:

Z APLACONO

MHD A. U. K. Sklep 8

K9676

Stolarza budowlanego — specjalność okna, uczci- wego, przyjmie na stałe, również renciście. Zgłosze- nia: Stolarnia, Dolina 14. 17256g

Polonistka udzieli korepek tytuł uczniom szkół śred- nich. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17650g.

Inżynierowie udzielą po- mocy w projektowaniu urządzeń mechanicznych w zakresie szkoły śred- niej. Jesienna 2, od godz. 16. 17085g

Kursy pisania na maszy- nie w godz. przedpołudniowych i popołudniowych organizuje Stow. Steno- grafów i Maszynistów, Po- znań, Chelmońskiego 7. 17206g

Przygotowanie do egzami- nów wstępnych dla uczy- niów klasy VIII (zamie- szcza) — lekcje niedzielne pod kierunkiem pedagogi- cznym. Swoboda 36 m. 6. 17247g

Matematyczna sprawność w obliczeniach oraz dobre opanowanie języka pol- skiego, zwłaszcza do egza- minów wstępnych (kl. 8) zdobędziesz pod kierun- kiem doświadczonych pe- dagogów. Lampego 6 m. 9. 16443g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szurkowi- na. Poznań, Al. Marcin- kowskiego 2a, parter. 16419g

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Akordeon Hohner nawet zniszczony, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17445g.

Kupię garaż używany bla- szany. Poznań, Dąbrow- skiego 421. 17483g

Panią pracującą poszu- kuje pokoju. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 17317g.

Paniom wynajmę pokój. Kmiecia 6 (Winogrody). 17378g

Zamienię mieszkanie 3 po- koje, kuchnia, łazienka, w nowym budownictwie, dzielnica Grunwald — na 2 mieszkania po 1 pokoju z kuchnią, dzielnicą obo- jętą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16875g.

Zamienię 4-pokojowe mie- szkanie, komfortowe — na 3-pokojowe, c. o. I lub II ptr. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 16847g.

Zamienię mieszkanie 3,5 pokoju, łazienka, kuch- nia na 2 mieszkania sa- modzielne z przynależno-ściami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16812g.

Uczniom pokój na Wil- dzie, przy Delikatessach — wynajmę. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 16957g.

Młode małżeństwo z dzie- ciem należące do spół- dzelni mieszkaniowej po- szukuje pokoju. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16998g.

Nieruchomości

Wille wolnostojące z ogro- dami, domy bliźniacze jed- no dwurodzinne wyła- czone. Segmenty szerego- wej budowy wykończone w stanie surowym. Obiek- ty na różny przemysł z ogrodami, sadami, ogrod- nictwa połowe i szklarnie osobiste znane poleca do kupna wielkim wyborze po cenach dostępnych, przyjmujemy również nowe zgłoszenia do sprzedaży — Adamski, Poznań, Mateł- ki 33a. 17830g

Gospodarstwo 19 ha zie- mla pszenno-buraczana, możliwość hodowli nasion ogrodniczych, sad, duże zabudowania nadające się na podział dla dwóch rod- zin, zelektryfikowane, woda, c. o., martwy i ży- wy inwentarz — 16 km od Poznania przy autostra- dzie sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17197g.

Kupię przy Wolsztynie 3- morgowe gospodarstwo z zabudowaniami. Zbigniew Włocławek, Powodowo, Blok m. 14. 17315g

Sprzedam wylączony dom jednorodzinny, domek gos- podarczy, garaż, ogród. Minikowo, ul. Miechow- ska 12 m. 1. Pośrednic- two wykluczone. 17574g

Wille jednorodzinne kom- fortowa sprzedaż właści- ciel, cena 950.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17067g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 71484g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z poda- niem ceny „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 7

